

Sygnatura akt I ACa 160/19 Klauzulę wykonalności nadano w dniu 4.02.2020 r. w zakresie pkt I ppkt 2 oraz pkt III na wniosek pełn. wierz. W. K. /K. 1292/adw. E. S.

Klauzulę wykonalności nadano w dniu 4.02.2020 r. w zakresie pkt I ppkt 1 i 2 oraz pkt VI na wniosek pełn. wierz. Syndyka masy upadłości /K. 1296/A. P.

Na zarządzenie Sędziego

z up. Kierownika Sekretariatu

Starszy Sekretarz Sądowy

Magdalena Goltsche

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Sędzia Leon Miroszewski (przewodniczący)

Sędzia Halina Zarzeczna

Sędzia Małgorzata Gawinek

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2019 w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej

przeciwko Z. M., W. K., A. D. i Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych Z. M. i W. K. od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 24 maja 2016 roku, sygnatura akt I C 149/03

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) **w punkcie I. w ten sposób, że zasądza od pozwanego Z. M. na rzecz powoda kwotę 362.628,24 (trzysta sześćdziesiąt dwa tysiące sześćset dwadzieścia osiem 24/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2003 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo w stosunku do pozwanego W. K.;**

2) **w punkcie III. w ten sposób, że zasądza od pozwanego Z. M. na rzecz powoda kwotę 8.200,00 (osiem tysięcy dwieście) złotych tytułem kosztów procesu oraz zasądza od powoda na rzecz pozwanego W. K. kwotę 7.217,00 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;**

3) **w punkcie V. w ten sposób, że zasądza od pozwanego Z. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 17.132,00 (siedemnaście tysięcy sto trzydzieści dwa) złotych tytułem kosztów sądowych w części, od której powód został zwolniony;**

II. oddala apelację pozwanego Z. M. w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego W. K. kwotę 21.200,00 (dwadzieścia jeden tysięcy dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym;

IV. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 13.132,00 (trzynaście tysięcy sto trzydzieści dwa) złotych tytułem opłaty od apelacji w części, od której pozwany W. K. został zwolniony;

V. nie obciąża powoda kosztami sądowymi w postępowaniu kasacyjnym;

VI. zasądza od pozwanego Z. M. na rzecz powoda kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Halina Zarzeczna Leon Miroszewski Małgorzata Gawinek

Sygnatura akt I ACa 160/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem częściowym z dnia 24 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. w upadłości likwidacyjnej przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., Z. M., W. K., A. D. o zapłatę, w punkcie I. zasądził od pozwanych Z. M. i W. K. solidarnie na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. w upadłości likwidacyjnej kwotę 362.628,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2003 r. do dnia zapłaty; w punkcie II. oddalił powództwo w stosunku do pozwanej A. D.; w punkcie III. zasądził od pozwanych Z. M. i W. K. solidarnie na rzecz powoda kwotę 8.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie IV. zasądził od powoda na rzecz pozwanej A. D. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w punkcie V. nakazał ściągnąć od pozwanych Z. M. i W. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 18.731,50 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. z siedzibą w G. (... Sp. z o.o.) była funkcjonującym od 1991 r. przedsiębiorstwem świadczącym działalność w branży budowlanej. Przedmiotem działalności spółki było budownictwo inżynierskie, mieszkaniowe oraz drogowe. W 2001 roku, prezesem spółki był Z. M., który posiadał również większość jej udziałów (120). Oprócz niego, w skład zarządu tej spółki wchodził również W. K. (wiceprezes, 15 udziałów) oraz H. D. (42 udziały). Członkowie zarządu byli uprawnieni do reprezentowania spółki na zewnątrz i zajmowania się wszystkimi jej sprawami. W 2001 r. w skład Zgromadzenia Wspólników tej spółki wchodził również J. C. (16 udziałów) oraz F. K. (5 udziałów). W kwietniu 2000 r. H. D. przeszedł zawał serca. Po powrocie do pracy nie sprawował formalnie żadnego stanowiska w (...) sp. z o.o. i został oddelegowany przez prezesa tej spółki, aby nadzorować inwestycję w P.. Wcześniej był członkiem zarządu spółki. Po chorobie został odwołany z tej funkcji i wykreślony z rejestru KRS. Dnia 22 sierpnia 2012 r. H. D. zmarł, pozostawiając po sobie testament, w którym do całości spadku powołał żonę A. D.. W roku 2001 sytuacja finansowa spółki (...) była trudna. Przyczyną takiego stanu

rzeczy była m.in. niekorzystna koniunktura gospodarcza w branży budowlanej, nieopłacalność podjętych kontraktów oraz spadek kursu euro. Spółka (...) była zmuszona wspierać się kredytami bankowymi, których obsługa była droga. Wobec spółki, w związku z zaległościami w płatnościach w stosunku do wierzycieli, od połowy roku 2001 były wszczynane i prowadzone postępowania egzekucyjne. W celu poprawy sytuacji spółki (...) na rynku, uchwałą nr (...) z dnia 9 kwietnia 2001 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o. podjęło decyzję tworzenia układu holdingowego (...) z podziałem na roboty specjalistyczne. W ramach powyższego, zarząd został upoważniony do wykupienia udziałów spółki (...) w S. oraz pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (...) sp. z o.o.). Podjęto decyzję o zaktywizowaniu działalności spółki (...) sp. z o.o. i wykorzystania współpracy zagranicznej. Zgromadzenie Wspólników wyraziło zgodę na sprzedaż części sprzętu do ww. spółek według wybranej koncepcji działania. Uchwałą tą Zarząd spółki (...) został upoważniony do podpisania umowy z Zarządem Miejskim w P. na budowę oczyszczalni ścieków oraz kompleksową rozbudowę i modernizację systemu kanalizacyjnego w gminie P.. Według przyjętej koncepcji reorganizacji spółki (...) sp. z o.o. - spółki-córki, tj. (...) sp. z o.o. w S. oraz (...) sp. z o.o. w G., miały zostać przystosowane do koncepcji organizacyjnej holdingu (...) (wykupienie w nich udziałów powyżej 50%), tak aby do dnia 1 marca 2002 r. (...) sp. z o.o. w G. oraz spółka (...) w S. stały się zależne od (...). Postanowiono, że w ramach działalności przygotowawczych należy stopniowo podzlecać tym spółkom roboty budowlane, prowadzenie hurtowni materiałów budowlanych oraz zasilać je w niezbędny sprzęt budowlany. Dnia 2 lipca 2001 r. w G. pomiędzy (...) sp. z o.o. (Zamawiający) a (...) sp. z o.o. (Dostawca) została podjęta umowa o długoletniej współpracy zakresie dostaw materiałów i urządzeń oraz podwykonawstwa na budowach prowadzonych przez Zamawiającego. Strony ustaliły, że na każdą z budów zostanie zawarta oddzielna umowa określająca szczegóły współpracy. W tym samym dniu, te same strony zawarły umowę na dostawę materiałów, w ramach której Dostawca zobowiązał się dostarczać kompleksowo materiały i urządzenia na budowach prowadzone przez Zamawiającego. Wartość dostaw do końca 2001 r. została oszacowana na kwotę ok. 5.000.000 zł. Jednocześnie pomiędzy (...) sp. z o.o. (Zamawiający) a (...) sp. z o.o. (Wykonawca) została podjęta umowa na wykonanie robót, obejmująca roboty rozbiórkowe, roboty ziemne oraz wykonanie krawężnika drogowego według projektu na zadaniu „(...)”. Rozpoczęcie robót zostało ustalone na dzień 8 lipca 2001 r., a ich zakończenie na dzień 10 września 2001 r. Wartość ryczałtowa robót została określona na kwotę 560.715,64 zł. Zapłatę za ich wykonanie ustalono w terminie do 60 dni od daty dostarczenia faktury końcowej Zamawiającemu. Aneksm Nr (...) z dnia 27 sierpnia 2001 r. do ww. umowy, w związku z napiętymi terminami prac oraz koniecznością zachowania przepisów prawa pracy, Zamawiający zobowiązał się udostępnić operatorów i dostarczyć paliwo do sprzętu. (...) sp. z o.o. (zamawiający) zobowiązał się do obciążenia (...) (wykonawcy) kwotą odpowiadającą rzeczywiście wynikającym z tego tytułu kosztom, które miało nastąpić w momencie końcowych rozliczeń pomiędzy zamawiającym a wykonawcą. Umową z dnia 6 lipca 2001 r. (...) sp. z o.o. zezwoliło na odpłatne parkowanie samochodów i maszyn należących do (...) sp. z o.o. na terenie swojej bazy znajdującej się przy ul. (...) w G. Umowa powyższa została rozwiązana aneksem do niej z dnia 10 października 2001 r. Firma (...) sp. z o.o. przed zawarciem umowy o wykonanie robót z dnia 2 lipca 2001 r. zajmowała się produkcją okien i nie posiadała urządzeń, ani maszyn niezbędnych do wykonywania usług ogólnobudowlanych. Do dnia 1 lipca 2001 r. prezesem (...) sp. z o.o. był Z. M.. Od 1 lipca 2001 r. prezesem spółki został R. C.. Sytuacja PPH (...) Sp. z o.o. w pierwszym kwartale 2001 r. była trudna. Dnia 12 kwietnia 2001 r. Zgromadzenie Wspólników spółki (...) sp. z o.o. podjęło szereg uchwał mających na celu poprawę sytuacji ekonomiczno-prawnej spółki, zmniejszenie zatrudnienia do niezbędnego minimum, w tym administracji, w celu zmniejszenia kosztów stałych. Podjęto również decyzję o wykonaniu analizy rynku w zakresie produkcji okien PCV, a w przypadku braku perspektyw – zmianę profilu produkcji na budowlaną. Dnia 27 czerwca 2001 r. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników wyrażono zgodę na zawarcie współpracy o podwykonawstwo na budowach (...) sp. z o.o. w G. oraz umów w zakresie dostaw materiałów i urządzeń. Dnia 1 lipca 2001 r. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników wyrażono zgodę na uruchomienie produkcji oraz usług budowlanych i jednocześnie dokonanie zakupu środków transportowych oraz maszyn budowlanych. Środki transportowe, maszyny i urządzenia niezbędne do realizacji umowy z dnia 2 lipca 2001 r., (...) sp. z o.o. nabyła od (...) sp. z o.o. już po jej podpisaniu, tj. w dniach 4.07.2001 r. – 9.07.2001 r., w związku z czym zostały wystawione faktury od numeru (...) do nr (...) z wyłączeniem nr (...) oraz w dniu 31.07.2001 r. na fakturę (...) – na łączną wartość brutto 440.054 zł, w tym wartość netto – 360.700 zł (podatek VAT – 79.354 zł). Termin zapłaty powyższej należności został ustalony na dzień 31 grudnia 2007r. Wykonanie prac zleconych umową z dnia 2 lipca 2001 r. zakończono dnia 24 września 2001 r., co zostało potwierdzone protokołem odbioru wykonanych robót.

Dnia 28 września 2001 r. prezes spółki (...) sp. z o.o. – Z. M. dokonał za nie zapłaty gotówką na rzecz (...) sp. z o.o. w kwocie 362.628,34 zł za dowodem wpłaty. Otrzymane pieniądze, zostały wpłacone do kasy spółki, a następnie z niej wypłacone przez prezesa (...) sp. z o.o. R. C. i rozdysponowane na spłatę zobowiązań i zakup materiałów do produkcji okien. Dnia 29 września 2001 r. przez (...) sp. z o.o. została wystawiona faktura VAT (...) na łączną kwotę 440.804,29 zł z tytułu wykonania robót budowlanych zgodnie z protokołem odbioru. Tego samego dnia (...) sp. z o.o. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 78.171,52 zł z tytułu oleju napędowego i paliw wykorzystanych w środkach transportu przez (...) sp. z o.o. w trakcie wykonywanego zlecenia. Dnia 20 września 2001 r. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 20 września 2001 r. – załącznik nr 1 – wyrażono zgodę na zbycie zakupionych wcześniej środków transportowych oraz maszyn budowlanych z uwagi na brak perspektyw sfinansowania wyżej wymienionego zakupu oraz recesję na rynku budowlanym i wątpliwość co do pełnego ich wykorzystania. Dnia 4 października 2001 r. zawarto porozumienie pomiędzy (...) sp. z o.o. a R. M., Usługi (...), dotyczące sprzedaży środków transportu zgodnie z fakturą VAT nr (...). Strony ustaliły, że zapłata całości kwoty za zakupione pojazdy nastąpi najpóźniej do dnia 31 grudnia 2007 r. Dnia 3 stycznia 2002 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o. rozpatrzyło wniosek firmy (...) z dnia 31 grudnia 2001 r. w sprawie zwrotu sprzętu transportowego, jak również dokonano ustalenia dotyczące wykorzystania ww. sprzętu przez (...) sp. z o.o. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 3 stycznia 2002 r. uznano zasadność wniosku firmy (...) i zgodnie z załącznikiem nr 2, z uwagi na brak racjonalnych przesłanek dotyczących wykorzystania sprzętu transportowego wymienionego w załączniku nr 1 w (...) sp. z o.o., podjęto uchwałę o jego zbyciu do (...) sp. z o.o. w G. Dnia 10 września 2001 r. R. C. złożył wniosek do (...) sp. z o.o. o udzielenie pożyczki w kwocie 40.000 zł. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników – Załącznik nr 1 z dnia 4 grudnia 2001 r. spółka udzieliła pożyczki R. C. w zawnioskowanej kwocie. Dnia 18 grudnia 2001 r. o pożyczkę w kwocie 100.000 zł do (...) sp. z o.o. wystąpił Z. M.. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 21 grudnia 2001 r. wnioskodawcy udzielono pożyczki w zawnioskowanej kwocie. Dnia 31 stycznia 2002 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. w sprawie U 38/01 ogłosił upadłość spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. Niezaspokojone wierzytelności na dzień ogłoszenia upadłości wyniosły 2.263.000 zł. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników PHU (...) sp. z o.o. odwołano Zarząd w osobie R. C. i osoba prawna przestała posiadać reprezentanta. Wobec powyższego postanowieniem z dnia 3 listopada 2003 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. ustanowił dla PHU (...) sp. z o.o. w G. kuratora w osobie G. G. w celu reprezentowania jej praw. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. 29 marca 2004 r. w sprawie III RNs 170/04, G. G. został zwolniony z funkcji kuratora dla (...) sp. z o.o., a funkcja ta została powierzona C. F. (1). Postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 15 czerwca 2004 r. w sprawie III RNs 293/04, w związku z wykreśleniem z listy kandydatów na kuratorów C. F. (2), został on zwolniony z funkcji kuratora (...) sp. z o.o. w G., a stanowisko to zostało powierzone K. M.. Dnia 19 stycznia 2005 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. zawiesił postępowanie w sprawie, z uwagi na to, że przeciwko pozwanym toczyło się postępowanie karne w sprawie V Ds./32/04/Sp, a ustalenia dokonane w sprawie karnej mogły wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Postępowanie zostało podjęte dnia 26 września 2014 r. Wobec wykreślenia K. M. z listy kuratorów, dnia 29 sierpnia 2005 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. w sprawie III RNs 310/05 zwolnił z funkcji kuratora K. M. i powołał na to stanowisko A. B.. Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. zwolnił z obowiązków kuratora A. B., z uwagi na skreślenie go z listy kandydatów na kuratorów. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 30 marca 2015 r. w sprawie ZG. VIII Ns-Rej. KRS (...) umorzono postępowanie w sprawie ustanowienia kuratora dla osoby prawnej w trybie art. 42 k.c. w zw. z art. 603 § 1 i 2 k.p.c. Postanowieniem wydanym w niniejszej sprawie w dniu 8 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zawiesił z urzędu postępowanie w stosunku do (...) Sp. z o.o. w G., z uwagi na zachodzące braki organów jednostki organizacyjnej, które uniemożliwiają jej działanie. Wyrokiem z dnia 8 lipca 2011 r. Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. w sprawie II K 54/08, Z. M. i W. K. zostali skazani za to, że w okresie od 4 lipca 2001 r. do 31 lipca 2001 r. w G., jako odpowiednio prezes i wiceprezes oraz udziałowcy (...) Sp. z o.o. wiedząc o grożącej upadłości spółki, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu w celu uszczuplenia zaspokojenia wielu wierzycieli dokonali sprzedaży majątku trwałego spółki w postaci sprzętu transportowego i urządzeń na rzecz (...) Sp. z o.o., co umożliwiło wyprowadzenia z konta spółki (...) kwoty 440.804,28 zł jako należności dla spółki (...) za wynajem tego sprzętu.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w stosunku do pozwanych Z. M. i W. K., sprawujących do czasu ogłoszenia upadłości spółki (...) funkcję zarządu jako prezes (Z. M.) oraz

wiceprezes (W. K.). Sąd ten wskazał, że wobec pozwanego (...) sp. z o.o. powód upatrywał podstaw swojego roszczenia w art. 410 § 2 k.c. i art. 415 k.c., natomiast wobec pozostałych pozwanych – w art. 293 k.s.h. i art. 415 k.c. Uznał, że w odniesieniu do organów obowiązuje swoisty miernik staranności związany z rzetelnością, wiedzą, sumiennością, jaka powinna cechować członków organów. Dlatego też nie można przyjąć, że członek zarządu będzie zwolniony od odpowiedzialności tylko na tej podstawie, że wykonał uchwały rady nadzorczej. Ponadto wykonywanie obowiązków przez członków organów spółki powinno się odbyć z zachowaniem staranności wynikającej z zawodowego charakteru ich działalności. Obejmuje to w szczególności znajomość procesów organizacyjnych, finansowych, ale także kierowania zasobami ludzkimi oraz znajomości obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd I instancji wskazał, że przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu spółki w świetle art. 293 k.s.h. są: niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków, szkoda, związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków a szkodą oraz zawinienie niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków. Spółka powinna udowodnić szkodę i niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków, a na członku zarządu spoczywa ciężar dowodu braku winy, czyli dołożenia należytej staranności przy wykonywaniu swych obowiązków. Dalej wskazał, że z dniem ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego właściwym trybem dochodzenia wierzytelności upadłościowej staje się postępowanie upadłościowe. Przez wierzytelność upadłościową rozumie się wierzytelność powstałą przeciw upadłemu przed ogłoszeniem upadłości. Wierzytelnością upadłościową jest zarówno wierzytelność pieniężna, jak i wierzytelność niepieniężna, która wskutek ogłoszenia upadłości na podstawie art. 91 ust. 1 zmieniła się w wierzytelność pieniężną. Zaspokojenie wierzytelności upadłościowych następuje przez podział (ogólny lub odrębny) funduszy masy upadłości. Postępowania sądowe i administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciwko niemu. Syndyk nie jest zastępcą bezpośrednim upadłego. W konsekwencji w postępowaniach dotyczących masy upadłości stroną w znaczeniu formalnym jest syndyk (a nie upadły reprezentowany przez syndyka), który działa w postępowaniu we własnym imieniu. Natomiast stroną w znaczeniu materialnym, pomimo ogłoszenia upadłości, pozostaje upadły, bowiem jest podmiotem stosunku prawnego, na tle którego wyniknął spór.

Sąd Okręgowy wywodził, że dla wykazania odpowiedzialności członków zarządu (...) sp. z o.o., powód zobowiązany był udowodnić, że w wyniku ich zachowania przejawiającego się w nienależytym wykonaniu obowiązków spółka odniosła szkodę w postaci uszczuplenia w jej majątku. W niniejszej sprawie, strata ta objawiła się w wydatkowaniu środków finansowych przez członków zarządu spółki wbrew jej interesom i bez uzyskania świadczenia ekwiwalentnego. Dla oceny tego, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem pozwanych, a zaistniałą szkodą, niezbędne było poczynienie rozważań w zakresie sytuacji finansowej (...) sp. z o.o. w okresie objętym niniejszym postępowaniem, charakteru podjętej inwestycji z dnia 2 lipca 2001 r. oraz sposobu jej realizacji.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony materiał dowodowy i poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne wskazują, że pozwani Z. M. oraz W. K., działając w imieniu spółki (...) Sp. z o.o. i zawierając umowę z (...) sp. z o.o. z dnia 2 lipca 2001 r., naruszyli mierniki staranności, o których mowa w art. 293 § 2 k.s.h., naruszając ramy dopuszczalnego ryzyka gospodarczego, w wyniku czego doszło do uszczuplenia majątku (...) sp. z o.o. o kwotę w wysokości 362.628,24 zł. Sąd ten podniósł również, że kondycja finansowa (...) sp. z o.o. już w okresie poprzedzającym inwestycję była trudna. Taki stan rzeczy wynika zarówno ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zeznań świadków, a pośrednio również samych pozwanych, którzy zdawali sobie sprawę z niekorzystnej sytuacji ekonomicznej, co zostało przez nich przyznane w toku procesu. Wskazał ten Sąd, że z zeznań świadka O. G., głównej księgowej (...) sp. z o.o. w okresie od 1 marca 2001 r. do 30 listopada 2001 r. oraz księgowej od dnia 1 grudnia 2001 r. do maja 2002 r. wynika, że spółka miała w tamtym czasie problemy z płynnością finansową. Również z zeznań świadka L. Z. złożonych w toku postępowania V Ds. 32/04/Sp wynika, że od połowy 2001 r. (...) sp. z o.o. nie miała środków na prowadzenie działalności gospodarczej, a opłacanie składek ubezpieczenia społecznego w ZUS i wypłaty wynagrodzeń zostały zaprzestane w maju 2001 r. Taki stan rzeczy zweryfikowany jest również dokumentacją w sprawie o sygn. akt U 38/01. Z kolei z postanowienia Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 31.01.2002 r. o ogłoszeniu upadłości (...) sp. z o.o. wynika, że już w pierwszym kwartale 2001 r. spółka ta posiadała wymagalne zobowiązania wobec wielu

wierzycieli. Złej kondycji finansowej spółki nie ukrywał również pozwany Z. M., który na rozprawie z dnia 10 marca 2016 r. zeznał m.in., że na przełomie 2000 / 2001 r., w (...) sp. z o.o. odbywały się zajęcia komornicze. Wskazał, że na trudną sytuację przedsiębiorstwa wpłynęła m.in. niekorzystna koniunktura w tamtym czasie na rynku budowlanym oraz spadek kursu euro. Pozwany podniósł również, że był to okres, kiedy firma musiała wspomagać się kredytami bankowymi, których obsługa była droga. Ze względu na dużą konkurencję spółka zmuszona była również obniżyć ceny usług. Wobec przedsiębiorstwa wszczęte były egzekucje należności. W celu regulowania zobowiązań, członkowie zarządu zmuszeni byli obchodzić zajęcia komornicze i kiedy spodziewali się przelewu za wykonane zlecenie, otwierali nowe konta. Na problemy finansowe spółki w roku 2001, zwrócił również uwagę W. K.. Wskazał on m.in., że (...) sp. z o.o. odniosła stratę w związku z realizacją inwestycji budowlanej w S., a już w I półroczu 2001 r. pojawiły się zahamowania w płatnościach oraz zajęcia komornicze.

Odzwierciedleniem kondycji finansowej, zarówno (...) sp. z o.o., jak również (...) sp. z o.o., była ówczesna strategia handlowa tych przedsiębiorstw, które w I kwartale 2001 r. rozpoczęły reorganizację, w tym redukcję zatrudnienia i połączenie stanowisk, w celach oszczędnościowych. Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) sp. z o.o. w G. z dnia 9 kwietnia 2001 r. ustalono między innymi, że zarząd spółki zorganizuje nowe spółki – córki w układzie holdingowym (...), które będąc zależne od (...) będą realizować takie zadania jak zaopatrzenie materiałowe, zapewnienie zaplecza sprzętowo-transportowego, wykonywanie specjalistycznych robót. W toku zgromadzenia ustalono m.in., że spółka (...) sp. z o.o. w G. zostanie przystosowana do koncepcji organizacyjnej (...), poprzez wykupienie w nich udziałów powyżej 50 %, tak aby od dnia 1.03.2002 r. stała się ona zależna od (...). Mając na uwadze datę powzięcia nowej strategii firmy oraz termin, w którym miała ona zostać zrealizowana, uznać należy, że przekształcenia te miały być wdrażane stopniowo. Znamiennym w ocenie Sądu Okręgowego pozostaje fakt, że uchwałą nr (...) podjętą w tym samym dniu, zgromadzenie wyraziło zgodę na sprzedaż części sprzętu do ww. spółek według wybranej koncepcji działania. Zmiany te miały zostać jednak wprowadzone w taki sposób, aby (...) sp. z o.o. nie straciło kontroli nad środkami trwałymi do niej należącymi. Dnia 12 kwietnia 2001 r. Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o. podjęło również szereg uchwał mających na celu poprawę sytuacji ekonomiczno-prawnej spółki. Podjęto m.in. decyzję o redukcji zatrudnienia, dokonaniu analizy rynku w zakresie produkcji okien PCV oraz wskazano kierunek ewentualnych przekształceń przedsiębiorstwa, na działalność o charakterze budowlanym. Z załącznika nr 3 do Protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 12 kwietnia 2001 r. wynika również, że przedsiębiorstwo podjęło szerokie działania mające na celu poczynienie oszczędności, poprzez sprzedaż środków trwałych, czy też rezygnację z dzierżawy budynku w celu zasilenie majątku obrotowego spółki. Treść wyżej podjętych ustaleń dokonanych w obu spółkach w kwietniu 2001r., dotyczących kierunku wprowadzanych zmian oraz sposobu i terminu ich wdrożenia w życie, należało zdaniem Sądu Okręgowego zestawzić z umowami i porozumieniami zawiązanymi pomiędzy obiema spółkami w okresie od 27 czerwca 2001 r. do dnia 9 lipca 2001 r., by ocenić, czy zarząd (...) sp. z o.o. dopuścił się celowej niegospodarności w rozporządzaniu majątkiem spółki.

Oceniając uchwałę z dnia 27 czerwca 2001 r. Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o., w której wyrażona została zgoda na zawarcie współpracy o podwykonawstwo na budowach (...) sp. z o.o. w G. oraz umów w zakresie dostaw materiałów i urządzeń, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że (...) sp. z o.o. nigdy wcześniej nie świadczyła usług o charakterze budowlanym oraz nie posiadała zaplecza personalnego i infrastruktury umożliwiającej taką działalność. Firma ta skupiała się jedynie na produkcji okien PCV. Wiedza i doświadczenie życiowe nakazują zdaniem tego Sądu poddać w wątpliwość możliwość całkowitego przebranzowienia przedsiębiorstwa w tak krótkim czasie. Tym samym uchwałą z dnia 1 lipca 2001 r. NZW spółki (...) w sprawie zakupu środków transportowych oraz maszyn budowlanych niezbędnych do realizacji robót budowlanych oraz uruchomienia produkcji i usług budowlanych i zawarcie w dniu 2 lipca 2001 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. umowy o wykonanie robót związanych z realizacją inwestycji „(...)”, za które zleceniodawca wypłacił 28 września 2001 r. wykonawcy kwotę 362.628,34 zł., w kontekście sposobu realizacji transakcji oraz intensywności czynności przeprowadzonych między spółkami pozwoliła Sądowi Okręgowemu na uznanie, że wypłata pieniędzy z majątku (...) sp. z o.o. tytułem zapłaty za wykonaną usługę nie miała charakteru ekwiwalentnego i została dokonana za usługę pozorną. Na powyższe wskazuje zdaniem tego Sądu w pierwszej kolejności to, że zgodnie z fakturami VAT wystawionymi w dniach 4.07.2001 r. – 9.07.2001 r. przez (...) sp. z o.o. przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o., data zapłaty za sprzedane środki transportu w łącznej kwocie w wysokości

440.054 zł została ustalona na dzień 31 grudnia 2007 r., a zatem na termin wówczas bardzo odległy. Z kolei dnia 6 sierpnia 2001 r., (...) sp. z o.o. wystawiło dla (...) fakturę nr (...) na kwotę 37.304,06 zł za „wynajem sprzętu i środków transportowych”. Mając na względzie terminy wystawionych faktur z tytułu sprzedaży środków transportu do (...) Sp. z o.o., a następnie ich wynajmu (...) Sp. z o.o. przez spółkę (...), Sąd Okręgowy poddał w wątpliwość racjonalność dokonania tych transakcji przez (...) Sp. z o.o., a przede wszystkim ich opłacalność z punktu widzenia interesów spółki. (...) sp. z o.o. nie posiadała wyszkolonego personelu mogącego te maszyny obsługiwać. Anekssem NR (...) z dnia 27 sierpnia 2001 r. do umowy na wykonanie robót z dnia 2 lipca 2001 r. Zamawiający ((...) sp. z o.o.) zobowiązał się zatem udostępnić operatorów i dostarczyć paliwo do sprzętu odsprzedanego wykonawcy ((...) sp. z o.o.). Ponadto, pomimo dokonania sprzedaży urządzeń i maszyn, w myśl zawartej między spółkami umowy z dnia 6 lipca 2001 r. (k. 506) przez cały okres realizacji inwestycji, były one przechowywane na terenie bazy przy ul. (...) w G. (teren spółki (...) sp. z o.o.), a opłatą przewidzianą za postój maszyn w umownej kwocie (12.000 zł), (...) sp. z o.o. nigdy nie została obciążona. W takich okolicznościach, zapłata dokonana na rzecz (...) za fakturę nr (...) z dnia 28.09.2001 r. z tytułu robót wykonanych przez (...) sp. z o.o. była sprzeczna z zasadami ekonomiki. Inwestycja w całości została zrealizowana przez (...) sp. z o.o., za pomocą jego sprzętu i pracowników.

Sąd Okręgowy uznał za mało wiarygodne twierdzenia pozwanego Z. M., że operatorzy maszyn, którzy zostali udostępnieni przedsiębiorstwu (...) na czas realizacji inwestycji, mieli zostać zatrudnieni w tej spółce, jednak przeszkodziły temu zwolnienia grupowe. Pozwany ten, w okresie w którym przeprowadzana była inwestycja, dobrze zdawał sobie sprawę z kondycji finansowej obu spółek i powinien spodziewać się takiego obrotu sprawy, zwłaszcza, że założenie dotyczące strategii handlowej podjęte w trakcie Nadzwyczajnych Zgromadzeń Spółek w kwietniu 2001 r. przewidywały redukcję zatrudnienia w celach oszczędnościowych. Sąd meriti zwrócił uwagę na sposób zapłaty w ramach tak wykonanej przez (...) sp. z o.o. usługi, która przybrała postać gotówkową i została przekazana R. C.. Rozliczenie takie zasługuje na uwagę, choćby z tego względu na to, że (...) sp. z o.o. zmagало się wówczas z zajęciami komorniczymi. Szybki termin dokonania wpłaty przez Z. M. całości kwoty (faktura wystawiona 24.09.2001 r. – zapłata dokonana 28.09.2001 r.), mógł być podyktowany widmem upadłości (...) sp. z o.o. (Z. M., k. 819-822), a pozostawianie kwoty o takiej wysokości w kasie spółki, mogło skutkować jej zajęciem i zaliczeniem na poczet należności wierzycieli.

Za znamienne Sąd I instancji uznał też okoliczność, że po wykonaniu usługi przez (...) sp. z o.o., dnia 20 września 2001 r. została podjęta uchwała wyrażająca zgodę na zbycie wcześniej zakupionych od (...) sp. z o.o. środków transportu oraz maszyn budowlanych na rzecz firmy syna pozwanego Z. M. – R. M., w związku z brakiem perspektyw sfinansowania wyżej wymienionego zakupu oraz recesją na rynku budowlanym i wątpliwości, co do pełnego ich wykorzystania. Odsprzedaż maszyn została dokonana za tę samą cenę, która została ustalona wcześniej z (...) sp. z o.o., a termin płatności został ustalony także na dzień 31 grudnia 2001 r. W wyniku tej transakcji środki transportu nie zmieniły swojej lokalizacji, w dalszym ciągu pozostając na budowach prowadzonych przez (...) sp. z o.o., bądź też w bazach należących do tej spółki. Spółka (...) przez cały czas sprawowała nad tym sprzętem nadzór techniczny (R. M. nie posiadał, ani nie dzierżawił bazy transportowej, umożliwiającej mu postój maszyn). Ostatecznie, w związku z wnioskiem skierowanym przez R. M. do (...) sp. z o.o. z dnia 31 grudnia 2001 r. w przedmiocie zwrotu sprzętu transportowego, Uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 3 stycznia 2002 r. – załącznik nr 1 - uznano zasadność wniosku firmy (...) i przyjęto zwrot sprzętu transportowego, a w myśl załącznika nr 2 Uchwały Zgromadzenia Wspólników – z uwagi na brak racjonalnych przesłanek dotyczących jego wykorzystania, podjęto uchwałę o zbyciu urządzeń do (...) sp. z o.o.

Wobec wyżej przedstawionych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że czynności podjęte między spółkami w zakresie sprzedaży, a następnie zwrotu sprzętu transportowego miały charakter jedynie upozorowania przejścia własności środków trwałych, aby możliwe było wypłacenie z kasy (...) sp. z o.o. kwoty dochodzonej pozwem. Umowa z dnia 2 lipca 2001 r. o wykonanie robót budowlanych została w całości zrealizowana przez (...) sp. z o.o., a udział spółki (...) w tej inwestycji, miał jedynie charakter fasadowy. Zarówno paliwo, środki transportowe, jak również pracownicy je obsługujący nie byli faktycznie związani ze spółką (...). Nieprawidłowość po stronie pozwanych polegała zatem na akceptacji określonych zdarzeń gospodarczych, pomimo braku ich faktycznego wykonania przez zleceniobiorcę, a następnie uznaniu faktury obciążeniowej wystawionej przez (...) sp. z o.o., w sytuacji gdy brak było podstaw do

zapłaty za zleconą usługę. W tej ocenie Sąd Okręgowy powołał się na zeznanie R. C. - prezesa (...) sp. z o.o. w okresie od lipca 2001 do marca 2002 r. – który na rozprawie 25 września 2015 r. wskazał, że przekształcenia w spółce (...) zostały zapoczątkowane przez Z. M. i miały jedynie pozorny charakter. Podniósł m.in., że inicjatywą tego pozwanego było podjęcie decyzji o odkupieniu sprzętu i środków transportu od (...) Sp. z o.o. oraz podjęcia się przez (...) Sp. z o.o. podwykonawstwa i wykonywania szeregu robót na rzecz (...) sp. z o.o., a spółka (...) dokonała rejestracji środków transportowych, sporządzone zostały umowy pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o., przelano około 5 mln zł od (...) na materiały, po czym Z. M. podjął decyzję o wstrzymaniu działań i zwrocie wszystkich pobranych środków. Ponadto prezes (...) sp. z o.o. wskazał, że przedsiębiorstwo w tamtym czasie zatrudniło 7-8 pracowników, którzy kładli polbruk. Później była umowa, że pracowników zapewnia (...). Następnie R. C. otrzymał wiadomość, że (...) sp. z o.o. ma wystawić fakturę za roboty budowlane (faktura VAT (...), k. 24). Zeznania powyższe korespondują z wersją zdarzeń przedstawioną przez R. C. w trakcie postępowania karnego w sprawie V Ds. 37/02, złożone przed prokuratorem dnia 14 maja 2003 r. (k. 674-677). Również wówczas wskazał on, że jeśli idzie o sprzedaż parku maszynowego przez (...) sp. z o.o. do (...) sp. z o.o., to został on postawiony przez Z. M. przed faktem dokonanym. Podniósł wówczas m.in., że „ja tak naprawdę nie wiedziałem do czego konkretnie potrzebna jest ta sprzedaż”.

Sąd Okręgowy wskazał na znadzenie w niniejszej sprawie wyroku w sprawie karnej o sygn. akt II K 54/08, w której Z. M. oraz W. K. został postawiony m.in. zarzut działania na szkodę wierzycieli spółki (...) Sp. z o.o., poprzez uszczuplenie jej majątku w wyniku sprzedaży sprzętu transportowego i maszyn do (...) Sp. z o.o., pomimo grożącej spółce (...) upadłości. Wyrok skazujący w powyższym zakresie uprawomocnił się wobec Z. M., a w stosunku do W. K., sprawa została skierowana do ponownego rozpoznania. Pomimo tego, że w niniejszej sprawie Sąd zobowiązany był poczynić własne ustalenia faktyczne, w trakcie procedowania został uwzględniony fakt, że materia rozpoznawana w sprawie karnej w znacznym stopniu pokrywała się z okolicznościami ujawnionymi w sprawie cywilnej.

Sąd Okręgowy w tym kontekście wskazał, że podział czynności między członkami zarządu spółki ma jedynie znaczenie wewnątrzorganizacyjne, nie niweczy skutków z art. 204 § 1 k.s.h. i nie może wyłączyć odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu płynącej z art. 299 § 1 k.s.h. Ponadto art. 21 ust. 2 prawa upadłościowego jednoznacznie obliguje do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości każdą osobę, która samodzielnie lub z innymi osobami reprezentuje spółkę. Przepis art. 299 § 1 k.s.h. nie może być także interpretowany w oderwaniu od treści art. 293 § 2 k.s.h. i podwyższonych standardów należytej staranności obowiązujących członków zarządu. W rezultacie brak wiedzy o kondycji finansowej zarządzanego podmiotu, wynikający wyłącznie z zaniechania pozwanego, nie może prowadzić do uwolnienia go od odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h.

Odpowiedzialność W. K. – wiceprezesa (...) sp. z o.o. – Sąd ten uznał za oczywistą. W szczególności był on świadomy stanu finansowego spółki w okresie objętym niniejszym postępowaniem. Z. M. na rozprawie w dniu 10 marca 2016 r. wskazał m.in., że zajmował się strategicznymi sprawami, a produkcją zajmowali się moi zastępcy. Wszystkie umowy podpisywane były przez obu członków zarządu, a W. K. prowadził rozliczenia rachunkowe w ramach swoich obowiązków. Sam W. K. w trakcie tej samej rozprawy nie kwestionował swoich kompetencji do reprezentowania spółki, kwestionując swoje uprawnienia z zakresu księgowości i sprawowania nadzoru finansowego. Wskazywał m.in. że przygotowywał dla działu księgowości listę dostawców, wierzycieli, dłużników, którym według niego należało zapłacić w pierwszej kolejności. Żeby utrzymać ciągłość dostaw, decydował jak należy płacić. Co prawda stwierdził, że nie miał uprawnień do dyspozycji finansowej, jednak mając na uwadze treść dyspozycji art. 204 § 2 k.s.h., nie może to skutecznie podważyć jego odpowiedzialności w niniejszej sprawie, z uwagi na fakt, że prawa członka zarządu do reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich, a sam podział obowiązków między członkami zarządu niewątpliwie miał jedynie znaczenie wewnątrzorganizacyjne.

Zdaniem Sądu I instancji powód nie wykazał natomiast w toku procesu, że odpowiedzialność z art. 293 § 1 i 2 k.s.h. ponosi pozwany H. D.. Zgromadzony materiał dowodowy, zarówno w postaci materiałów rzeczowych, jak również osobowych źródeł dowodowych wykazał, że w okresie objętym przedmiotowym postępowaniem H. D. nie uczestniczył w podejmowaniu decyzji związanych ze sporną transakcją, co skutkowało oddaleniem powództwa przeciwko jego następcy prawnego – A. D.. Wskazał ten Sąd, że wobec braku podmiotów uprawnionych do reprezentacji spółki (...) sp. z o.o. oraz braku osób, które podjęłyby się objęcia kurateli nad (...) Sp. z o.o., postanowieniem z dnia 8 lipca 2015

r. zawiesił postępowanie w stosunku do tej spółki ze względu na zachodzące braki w składzie jej organów. Do chwili wyrokowania w sprawie nie doszło do wyboru nowego zarządu w tej spółce nie ustanowiono kurateli.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Przyjął, że powód w stosunku do pozwanych Z. M. i W. K. wygrał sprawę w 100%, zatem winni oni zwrócić powodowi solidarnie koszty procesu, na które składają się – opłata od pozwu (1.000 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego, zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (7.200 zł). Powód przegrał proces w 100% wobec pozwanej A. D., toteż winien on zwrócić jej kwotę 7.200 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wobec faktu, że powód został zwolniony z opłaty od pozwu ponad kwotę 1.000 zł i mając na względzie, że całość tej opłaty wynosiła 19.731,50 zł, na podstawie art. 113 § 1 u.k.s.c., Sąd I instancji obciążył pozwanych Z. M. oraz W. K. kwotą 18.731,50 tytułem zwrotu reszty kosztów sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli pozwani W. K. i Z. M., zaskarżając go częściowo, a mianowicie w punktach I, III. i V.

Pozwany W. K. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. jako najdalej idący - zarzut nieważności postępowania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy tj. niewskazanie jakie zachowania pozwanego naruszyły przepisy obowiązującego prawa i spowodowały jego odpowiedzialność odszkodowawczą,

2. naruszenie praw materialnego, tj. art. 228 pkt 2 k.s.h. przez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że uchwała wspólników nie jest konieczna do przesądzenia odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną spółce z ograniczoną odpowiedzialnością przez wspólników, eo ipso Sąd nie wziął pod uwagę, że uchwała wspólników stanowi sine qua non odpowiedzialności członków zarządu, a nadto wytoczenie powództwa przez Spółkę bez stosownej uchwały powoduje brak interesu prawnego (istnieje jedynie interes faktyczny) u powódki,

3. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c.,

a. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i nieprzytoczenie przepisów prawa w zakresie podnoszonej przez pozwanego W. K. braku legitymacji materialnej powoda z uwagi na niepodjęcie uchwały wspólników w trybie art. 228 pkt 2 k.s.h.;

b. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz niewyjaśnienie podstawy prawnej w zakresie ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego W. K. w zakresie wyjaśnienia przez Sąd I instancji, które konkretnie przepisy prawa powszechnie obowiązującego lub umowy spółki naruszył pozwany, które konkretnie działanie lub zaniechanie pozwanego nr 3 stanowiło podstawę jego odpowiedzialności, a tym samym brak wyjaśnienia podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego nr 3 względem spółki;

c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej i nieprzytoczenie przepisów prawa w zakresie uznania za pozorną umowy z dnia 2 lipca 2001 r. zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. na wykonanie robót związanych z realizacją inwestycji „(...)”;

d. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i brak przytoczenia przepisów prawa w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 14 kwietnia 2003 r. w sytuacji ich rażącej wysokości i okresu świadczenia ubocznego;

4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c.,

a. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez ocenę dowodu z zeznań L. Z. (k. 198), R. C. (k. 646), zeznań O. G. (k.667-668), faktury VAT nr (...), dowodu wypłaty nr (...) z dnia 28.09.2001 r., z naruszeniem zasad logicznej i rozsądnej wykładni, co w konsekwencji doprowadziło Sąd pierwszej instancji do przekonania, że W. K. ponosi winę za wyrządzenie szkody spółce, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w żaden sposób to nie wynika;

b. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez ocenę dowodu z zeznań O. G. (k.667-668) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i pomijając, iż nie miała wiedzy na temat sytuacji powódki, co w konsekwencji doprowadziło Sąd pierwszej instancji do uznania wartości dowodowej zeznań tego świadka za zbyt istotne;

c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez ocenę dowodu z umowy z dnia 2 lipca 2001 r. zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o., faktury VAT nr (...), dowodu wypłaty nr (...) z dnia 28.09.2001 r., w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania oraz przywiązanie wagi do czynności codziennych spółki nie biorąc pod uwagę rozmiaru działalności spółki i wszystkich umów podpisanych przez spółki;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 293 § 1 k.s.h.:

a. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że pozwany W. K. ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, w sytuacji gdy odpowiedzialność odszkodowawcza członka zarządu na podstawie przedmiotowego przepisu oparta jest na zasadzie winy;

b. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przesłanka zawinienia na podstawie przedmiotowego przepisu jest tożsama z zawinieniem na gruncie art. 299 k.s.h. w sytuacji, gdy odpowiedzialność z art. 293 § 1 k.s.h. jest niezależną i rozłączną podstawą odpowiedzialności od tej określonej w art. 299 k.s.h.;

c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że dopuszczalne jest ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, niezależnie od braku naruszenia konkretnego przepisu prawa powszechnie obowiązującego lub postanowieniem umowy spółki przez członka zarządu;

d. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i nierozpoznanie kwestii winy pozwanego jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej,

e. poprzez nieuwzględnienie braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego W. K. a szkodą poniesioną przez Spółkę.

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., przez ich błędną wykładnię, polegającą na zasądzeniu odsetek od dnia wniesienia pozwu, tj. 14 kwietnia 2003 r., w sytuacji gdy odsetki należało naliczać od daty ustalenia odszkodowania, tzn. od dnia wyrokowania.

Powołując się na powyższe W. K. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego W. K. kosztów postępowania za I instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego W. K. kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W piśmie procesowym z dnia 29 czerwca 2016 r. pozwany W. K. zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez ocenę dowodu z zeznań L. Z. (k. 198), zeznań R. C. (k.532-533), zeznań O. G. (k.667-668), faktury VAT nr (...) i dowodu wypłaty

nr (...) z dnia 28.09.2001 r., w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenie życiowego, a w konsekwencji przyjęcie, że W. K. wyrządził spółce (...) sp. z o.o. szkodę opłacając fakturę VAT nr (...) na rzecz (...) sp. z o.o. w sytuacji, gdy wynagrodzenie to nie zostało spółce (...) nigdy zapłacone, a przynajmniej W. K. nie miał udziału w domniemanej wypłacie tych pieniędzy na rzecz spółki (...).

Z kolei pozwany Z. M. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie poprzez ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że czynności podjęte pomiędzy spółkami w zakresie sprzedaży, a następnie zwrotu sprzętu transportowego miały charakter pozornego przejścia własności środków trwałych, a umowa z dnia 2 lipca 2001 r. została w całości zrealizowana przez (...) sp. z o.o., bez udziału (...) sp. z o.o., co jest sprzeczne zebrany w sprawie materiale dowodowym tym bardziej, że Sąd pierwszej instancji wprost przyznał, że część prac wykonał (...) sp. z o.o., wobec czego powinien rozstrzygnąć proporcjonalnie, jaką część prac została wykonana przez (...) sp. z o. o. i jaka też była ich wartość i czego sąd ten zaniechał,

2. rażące naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak oceny wiarygodności świadka

R. C. i to w sytuacji kiedy podstawowe ustalenia sądu były de facto dokonane w oparciu o jego zeznania, a tym bardziej, że świadek ten leczył się psychiatrycznie, był prawomocnie skazany za działanie na szkodę (...) sp. z o.o. i są elementarne wątpliwości co do oceny jego wiarygodności i tym bardziej, że jest on skonfliktowany z pozwanym Z. M. (1) i dlatego jego zeznania winny być poddane szczególnie wnikliwej ocenie,

3. niewłaściwe zastosowanie art. 293 § 2 k.s.h. poprzez przyjęcie, że pozwany Z. M. poprzez swe działanie naruszył mierniki staranności oraz ramy dopuszczalnego ryzyka gospodarczego, w wyniku czego doszło do uszczuplenia majątku (...) sp. z o.o., podczas gdy działanie pozwanego Z. M. mieściło się w dozwolonych ramach dopuszczalnego ryzyka gospodarczego albowiem zapłata na rzecz (...) sp. z o.o. nastąpiła w wyniku wykonania przez tą spółkę zleconej pracy, a zatem stanowiła ona jej ekwiwalent,

4. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie że świadek O. G. była główną księgową (...) sp. z o.o. podczas gdy świadek ta była księgową (...) sp. z o.o. i nie posiadała ona znikomej nawet wiedzy co do kondycji finansowej (...) sp. z o.o. w G.,

5. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie wbrew zasadom logicznego rozumowania, że zeznania świadka O. G., które to Sąd uznał za przydatne do skonstruowania kompletnego stanu faktycznego i przyczyniające się do wyjaśnienia istoty sprawy, poprzez to, że świadek ta posiadała znaczną wiedzę co do kondycji finansowej spółki w 2001 r. i gwarantowały obiektywne podejście do badanej sprawy, podczas gdy świadek ta nie pracowała na stanowisku księgowej w spółce (...) sp. z o. o. i tym samym nie posiadała ona wiadomości co do kondycji finansowej tej spółki.

6. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego - o zwrócenie się przez Sąd do Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w G. przy ul. (...) z pytaniem kiedy i na jaką chorobę leczył się świadek R. C. oraz wpływu ewentualnej choroby psychicznej świadka na wiarygodność jego zeznań, zgłoszonego przez pozwanego w piśmie z dnia 28 grudnia 2015 r.- , tj. już po zamknięciu rozprawy, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku

7. naruszenie przez Sąd art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną, polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że strona powodowa przedłożyła dowody na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków, z których wywodzi skutki prawne, a w szczególności, że wykazała, iż wywołujące szkodę działanie pozwanych było „bezprawne”, tj. wiązało się z naruszeniem jakichkolwiek przepisów powszechnie obowiązującego prawa lub postanowień umowy spółki.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany Z. M. wniósł o oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację obu pozwanych powód wniósł o ich oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając sprawę na skutek tych apelacji tutejszy Sąd wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2017 roku, sygnatura akt I ACa 912/16, oddalił obie apelacje oraz zasądził od pozwanych Z. M. i W. K. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w G. solidarnie kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu tego wyroku tutejszy Sąd odniósł się najpierw do zarzutu nieważności postępowania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy tj. niewskazanie jakie zachowania pozwanego naruszyły przepisy obowiązującego prawa i spowodowały jego odpowiedzialność odszkodowawczą. Stwierdził, że przesłanka nierozpoznania istoty sprawy nie stanowi w świetle obowiązujących przepisów prawa procesowego podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania, chociaż z uwagi na treść przepisu art. 386 § 4 k.p.c. może doprowadzić do uchylenia orzeczenia sądowni I instancji do ponownego rozpoznania. Jednocześnie stwierdził, że przeprowadzając z urzędu kontrolę niniejszej sprawy nie dopatrył się takich uchybień Sądu Okręgowego, które skutkowałyby nieważnością postępowania.

Dalej stwierdził, że również zarzut nierozpoznania istoty sporu nie znalazł w przedmiotowej sprawie potwierdzenia. Zauważył, że oceny czy sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, badając treść rozstrzygnięcia Sądu i stanowiącego jego integralną część uzasadnienia. Wskazał, że zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny i doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wyводу, który doprowadził do jego wydania. Odnosząc się do uzasadnienia zaskarżonego wyroku tutejszy Sąd wskazał, że pozwala ono na przeprowadzenie kontroli toku rozumowania Sądu I instancji, które doprowadziło do wydania zaskarżonego orzeczenia, a więc zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i dowodów, na których Sąd ten się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a także powołanie i wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Uchybienia, jakich dopuścił się Sąd Okręgowy stosując prawo materialne (art. 293 § 1 k.s.h.) oraz sporządzając uzasadnienie (błędne wskazanie, iż świadek O. G. pełniła w spółce (...) funkcję głównej księgowej oraz niewyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej zasądzenia roszczenia ubocznego w postaci odsetek, czy też posługiwanie się pojęciem „pozorności czynności” w znaczeniu potocznym, o czym świadczy brak wyводу prawnego) nie mogły zdaniem tutejszego Sądu skutkować uznaniem, że nastąpiło niewyjaśnienie istoty sporu, skutkujące uchyleniem orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, tym bardziej, że Sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym, w sprawie nie zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego (apelujący nie zgłosili żadnych wniosków w tym zakresie), a jedynie dokonanie oceny stanu faktycznego wynikającego ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego i zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania tutejszy Sąd stwierdził, że Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy, który wymagał uzupełnienia jedynie w nieznacznym zakresie. Ocena dowodów w zasadzie odpowiadała wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględniała cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie nosi cech dowolności, szczegółowo odnosi się przeprowadzonych w sprawie dowodów, a więc zarzuty pozwanych dotyczące naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały

na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne niemal w całości wynikają z dowodów w postaci dokumentów prywatnych i urzędowych, których zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy żadna ze stron nie kwestionowała. Dowody ze źródeł osobowych miały charakter uzupełniający i w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy uznał je za przydatne do rozpoznania sprawy i dał im wiarę, w tym zeznaniom świadka O. G., R. C. i obojga pozwanych, znajdują potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Strona pozwana nie wykazała, że błąd w uzasadnieniu Sądu I instancji, co do roli jaką pełnił świadek O. G. w spółce (...) (główna księgową), miał jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia. Dowód z zeznań tego świadka nie był jedynym, ale jednym z wielu powołanych przez Sąd I instancji na potwierdzenie tych samych okoliczności, a więc trudnej sytuacji finansowej spółki (...) w latach 2000/2001. Powyższą okoliczność przyznali też pozwani w czasie ich przesłuchania w niniejszej sprawie, zatem nawet całkowite pominięcie dowodu z zeznań świadka O. G. nie wpłynęłoby na inną ocenę okoliczności sprawy.

Podobnie odniósł się Sąd odwoławczy do zeznań świadka R. C., które również nie były jedynym dowodem w sprawie pozwalającym na poczynienie okoliczności przez niego podawanych. Dodał, że zeznania świadka R. C. w kwestii gotówkowej wypłaty kwoty dochodzonej pozwem nie zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy. Z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że Spółka (...) znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej i nie regulowała swoich zobowiązań na rzecz kontrahentów już na początku 2001 roku, co dało podstawę do wystąpienia z wnioskami o ogłoszenie upadłości i wystawienia, licznych tytułów wykonawczych, na podstawie których doszło do wszczęcia szeregu wyżej opisanych postępowań egzekucyjnych i zajęcia kont bankowych spółki (...). Powiązania kapitałowe i osobowe pomiędzy spółkami (...), wynikające wprost z odpisów z rejestrów spółek handlowych.

Za niezasadny Sąd odwoławczy uznał też zarzut pozwanego Z. M., że skoro Sąd pierwszej instancji uznał, że część prac wykonał (...) sp. z o.o., to powinien rozstrzygnąć proporcjonalnie, jaką część prac została wykonana przez ten podmiot i jaka też była ich wartość i dokonać odpowiedniego pomniejszenia zasądzonej kwoty. Odnosząc się do powyższego wskazał, że na mocy umowy z dnia 2 lipca 2001 roku spółka (...) (zamawiający) zleciła, a spółka (...) (wykonawca) przyjęła do wykonania: roboty rozbiórkowe, roboty ziemne i wykonanie krawężnika drogowego wg projektu technicznego na zadaniu „(...)”. Wartość ryczałtową prac określono na kwotę 560.715,64 zł + podatek VAT(k.6). We wstępnej tabeli do umowy na wykonanie robót na budowie trasa Średnicowa wyszczególniono, że na kwotę 560.715,64 zł składa się 175.004,94 zł za roboty rozbiórkowe, 180.099,89 zł za roboty ziemne, 201.421,60 zł za wywóz gruzu oraz 4.189,21 zł za ustawienie krawężnika betonowego na ławie betonowej(k. 8). W dniu 24 września 2001 roku sporządzone zostały dwa protokoły odbioru wykonanych robót, w których wskazano: w pierwszym roboty rozbiórkowe - 47.957,03 zł, roboty ziemne - 64.203,53 zł (k. 25); w drugim roboty rozbiórkowe - 108.366,64 zł, wywóz gruzu i urobku - 127.645,07 zł, roboty ziemne - 63.794,35 zł (k. 26). W oparciu o powyższe protokoły wystawiona została faktura VAT (...) z dnia 28 września 2001 roku na łączną kwotę 440.804,28 zł brutto (k. 24). Powyższe oznacza, iż przedmiotową fakturą strony nie rozliczyły zapłaty za wykonanie krawężnika drogowego i brak podstaw do odliczania od powyższej kwoty wynagrodzenia za wykonanie tych prac. Powyższa okoliczność wynika również jednoznacznie z treści pisma procesowego wszystkich pozwanych z dnia 9 grudnia 2003 roku, w którym to pozwani podali, iż pominięcie w protokole odbioru robót czynności dotyczących ustawienia krawężników drogowych przez podwykonawcę było celowe, ponieważ wartość tych prac była przewidziana do kompensaty z wartością prac operatorów maszyn (k.99), czego apelujący Z. M. zdaje się już nie pamiętać. Dodatkowo podać należy, iż w aktach sprawy brak dowodów potwierdzających to, w jaki sposób i kiedy prace te, które w tabeli wstępnej oszacowano na 4.189,21 zł + podatek VAT, zostały odebrane, rozliczone i zapłacone. Powyższe ustalenia czynią zarzut apelującego nietrafnym.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd odwoławczy uznał za zasadny zarzut obojga apelujących, że Sąd Okręgowy błędnie zastosował w przedmiotowej sprawie prawo materialne, podając jako podstawę prawną uwzględnienia powództwa przepis art. 293 k.s.h. Powodowy syndyk masy upadłości nie legitymował się uchwałą wspólników upoważniającą do dochodzenia od pozwanych odszkodowania w oparciu o przepis art. 293 § 1 k.s.h., zatem powództwo nie mogło być uwzględnione na podstawie tego przepisu. Za słuszny uznał także Sąd odwoławczy zarzut pozwanego W. K., iż Sąd I instancji w uzasadnieniu posłużył się w sposób nieuprawniony pojęciem pozorności czynności prawnej nie popierając tego stanowiska wywoływaniem prawnym. Uznał, że nie wykazano, a ciężar wykazania tej okoliczności

spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.), że wskazane przez Sąd Okręgowy czynności dokonane zostały pozornie za zgodą obu stron. Podkreślił, że umowa sprzedaży pojazdów i ich najmu ma charakter konsensualny, co oznacza, że do jej zawarcia wystarczy zgodne złożenie przez strony, w formie do tego przepisanej oświadczeń woli, którymi strony obejmą istotne elementy tej umowy (określone art. 535 k.c.). Oceniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy tutejszy Sąd uznał, iż w istocie zarówno sprzedaż sprzętu, jak i jego wtórne wynajęcie wpisują się w całość działań pozwanych podejmowanych w imieniu spółki (...) jako jej zarząd i wspólnicy, począwszy od podjęcia uchwał o restrukturyzacji firmy w dniu 9 kwietnia 2001 r., poprzez zawarcie szeregu umów dotyczących współpracy w dniu 2 lipca 2001 r. podzlecenia prac budowlanych, o dostawę sprzętu i materiałów budowlanych i w tym kontekście należy dokonać ich oceny, gdyż stanowią one realizację pozostałych kontraktów. Brak zatem podstaw do przyjęcia, iż były one podejmowane dla pozoru.

Mimo słuszności powyższych zarzutów, Sąd odwoławczy uznał, że brak było podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanych. Powód jako podstawę roszczenia pozwu wskazał również przepis art. 415 k.c. i również w tym kontekście winno być ocenione działanie pozwanych w imieniu i na rzecz spółki, którą reprezentowali. Przyjął, że znajdujący się w aktach materiał dowodowy pozwala przypisać pozwany bezprawne, zawinione działanie, które doprowadziło do powstania szkody w majątku upadłej spółki. Wskazał, że do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest wprawdzie, by naruszenie tych obowiązków było zawinione (art. 415 k.c.), jednakże zważywszy na abstrakcyjną ocenę niedbalstwa (art. 355 § 1 k.c.) oraz zawodowy charakter działalności (art. 355 § 2 k.c.) sam fakt ich naruszenia przesądza z reguły o winie, co najmniej w postaci niedbalstwa. Jako okoliczność bez znaczenia uznał fakt, że przy zarządzie wieloosobowym, pozwany Z. M. uprawniony był do jednoosobowej reprezentacji spółki, tym bardziej, że z dowodów z dokumentów wynika, iż przy zawieraniu umów ze spółką (...) pozwani działali wspólnie, a faktury potwierdzające sprzedaż sprzętu i urządzeń podpisywał sam W. K.. Także podział obowiązków między członkami zarządu, w którym Z. M. odpowiadał za decyzje strategiczne, a W. K. zaopatrzenie i finanse nie ekskulpuje winy W. K. za szkodę wyrządzoną spółce i wierzycielom spółki umniejszając jej dochód i wyprowadzając kwotę 362.628,34 zł. Zachowania obu pozwanych ocenił w kontekście sytuacji i kondycji finansowej, w jakiej znajdowała się zarządzana przez nich spółka w dacie, kiedy dokonano czynności prowadzących do wypłaty kwoty 362.628,24 zł. Brak jest dowodów na to, by podjęto jakiegokolwiek kroki faktyczne lub prawne celem uzyskania kontroli nad spółkami, które miały wejść do planowanego holdingu, w szczególności wykupu większościowego udziału w tych spółkach. Nie wskazywano też na żadne przeszkody, które mogłyby to uniemożliwiać lub chociażby utrudniać. Nic nie wskazuje też na to, by pozwani jako członkowie zarządu dokonali sprawdzenia aktualnej kondycji finansowej spółek, z którymi miała być nawiązana współpraca. Do wypłaty kwoty 362.628,34 zł w formie gotówkowej wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustawy o rachunkowości. Wypłacając w ten sposób pieniądze pozwani doprowadzili do pominięcia wszystkich wierzycieli spółki (...), niewątpliwie wcześniejszych, skoro na skutek ich wniosków nastąpiło wszczęcie postępowań egzekucyjnych i zajęcie kont tego podmiotu, co jest sprzeczne z prawem, i wypełnia przesłanki czynów karalnych określonych w przepisach art. 300 § 1 i 2 k.k. oraz art. 302 § 1 k.k. Fakt, iż wypłaty dokonał jednoosobowo pozwany Z. M. nie zwalniał zdaniem Sądu odwoławczego z odpowiedzialności pozwanego W. K., bowiem do wypłaty mogło dojść na skutek nadania jej pozoru legalności przez zawarcie przez obu pozwanych najpierw umowy o zlecenie prac budowlanych, a następnie celem umożliwienia jej wykonania kolejnych umów: sprzedaży i udostępnienia składników majątkowych (sprzętu, paliwa, bazy) i zasobów ludzkich spółki (...). To właśnie na podstawie tych kontraktów możliwym było wystawienie dokumentów księgowych i faktur formalnie uzasadniających wypłatę. Za podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych dochodzonych przez powoda wraz z roszczeniem głównym Sąd odwoławczy przyjął art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 363 k.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwani, jako przegrywający zobowiązani są do poniesienia kosztów przeciwnika, na które ograniczały się do wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika, będącego adwokatem. Wysokość wynagrodzenia ustalono na poziomie minimalnych stawek wynikających z § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Od wyroku tutejszego Sądu z dnia 5 kwietnia 2017 roku, sygnatura akt I ACa 912/16 skargi kasacyjne wnieśli pozwani W. K. i Z. M.. Na skutek tych skarg Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 listopada 2018 roku, sygnatura akt II CSK 587/17, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał tutejszemu Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że istota skargi kasacyjnej pozwanego W. K. sprowadzała się do poglądu, że odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością względem tej spółki za działania wynikające ze stosunku organizacyjnego jest uregulowana w sposób szczególny i kompleksowy w przepisach kodeksu spółek handlowych, a wobec tego art. 415 k.c. do takiej odpowiedzialności nie znajduje zastosowania. Odnosząc się do tego Sąd Najwyższy przyjął, że odpowiedzialność uregulowana w art. 293 k.s.h. jest rodzajem odpowiedzialności kontraktowej, do której zastosowanie znajdują w kwestiach nieuregulowanych przepisy art. 471 i n. k.c. Za oczywiste uznał, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków przez osobę wymienioną w art. 293 k.s.h. samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Czyn niedozwolony w rozumieniu tego przepisu może mieć miejsce tylko wtedy, gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciążący na każdym. Kryterium powszechności reguł poprawnego i ostrożnego zachowania uznał Sąd Najwyższy za istotne dla odróżnienia zdarzenia przybierającego postać czynu niedozwolonego od zdarzenia stanowiącego niewykonanie lub nienależyte wykonanie, przeto wyrządzenie szkody spółce przez członka jej zarządu w ramach łączących go ze spółką stosunków organizacyjnych może prowadzić do odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych, to jest wtedy, gdy swym postępowaniem narusza on nie tylko obowiązki wynikające z tych stosunków, lecz także powszechnie ustalone reguły prawidłowego postępowania.

Zważywszy na powyższe Sąd Najwyższy uznał, że wyprowadzenie ze spółki (...) pieniędzy w kwocie 362.628,34 złotych, którą pozwany Z. M. przekazał spółce (...) jako wynagrodzenie za roboty budowlane określone w umowie z dnia 2 lipca 2001 roku, których spółka (...) nie wykonała, wyrządziło szkodę spółce (...) i stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c., który, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego W. K., może powodować odpowiedzialność członków zarządu na zasadach ogólnych, przy czym ich odpowiedzialność podlega oceni według koncepcji winy indywidualnej, a nie winy „zbiorowej” organu spółki, którego są członkami. Tym samym Sąd Najwyższy stwierdził, że tutejszy Sąd zasadnie uznał na gruncie poczynionych ustaleń faktycznych, których skarżący Z. M. skutecznie nie podważył, że ponosi on odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. za wskazaną wyżej szkodę poniesioną przez spółkę (...). Jak stwierdził, innym natomiast zagadnieniem jest, czy odpowiedzialność ponosi solidarnie ze skarżącym W. K.. Do oceny odpowiedzialności tego skarżącego na podstawie art. 415 k.c. niezbędne są szczegółowe ustalenia dotyczące jego udziału w podjętych czynnościach, które doprowadziły do wyprowadzenia ze spółki (...) dochodzonej kwoty. Z braku tych ustaleń przyjęcie tej odpowiedzialności przez tutejszy Sąd Apelacyjny Sąd Najwyższy uznał za przedwczesne.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy tutejszy Sąd Apelacyjny przeprowadził z urzędu dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy karnej Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, sygnatura akt II K 164/09 na okoliczność udziału pozwanego W. K. w czynnościach, które doprowadziły do wyprowadzenia ze spółki (...) kwoty dochodzonej w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Zgodnie z art. 398⁽³⁰⁾ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana po uwzględnieniu skargi kasacyjnej jest związany wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy. Powyższe oznacza w niniejszej sprawie, że podstawę odpowiedzialności pozwanych w zakresie roszczenia dochodzonego przez powoda można rozważać jedynie w świetle art. 415 k.c. Wiąże także wykładnia tej normy w kontekście rozważania odpowiedzialności pozwanych Z. M. i W. K., jako będącej odpowiedzialnością indywidualną na zasadzie winy indywidualnej, zależną od oceny, czy konkretny pozwany naruszył obowiązek powszechny, ciążący na każdym.

Sąd Najwyższy właściwie przesądził w uzasadnieniu wyroku uchylającego poprzedni wyrok tutejszego Sądu Apelacyjnego o odpowiedzialności pozwanego Z. M. na podstawie powołanego przepisu. Znalazło to wyraz w stwierdzeniu, że przekazanie przez pozwanego Z. M., będącego prezesem zarządu (...) spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością z siedzibą w G., kwoty 362.628,34 złotych, a więc dochodzonej pozwem w niniejszej sprawie, spółce (...), jako wynagrodzenia za roboty budowlane określone w umowie z dnia 2 lipca 2001 roku, których spółka (...) nie wykonała, doprowadziło do wyprowadzenia ze spółki (...) pieniędzy, które powinny znajdować się w jej majątku, a więc wyrządzenia jej szkody. Stwierdził więc Sąd Najwyższy, że tutejszy Sąd Apelacyjny zasadnie uznał, że pozwany Z. M. ponosi odpowiedzialność za tą szkodę na podstawie art. 415 k.c.

Uchylenie poprzedniego wyroku tutejszego Sądu nastąpiło z tego względu, że Sąd Najwyższy nie dopatrył się ustaleń w sprawie udziału pozwanego W. K. w czynnościach, które doprowadziły do wyprowadzenia ze spółki (...) dochodzonej w pozwie kwoty.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że w sprawie zostały przeprowadzone wszystkie dowody wnioskowane przez stronę powodową, będącą, co niewątpliwe, obciążoną ciężarem dowodzenia w sprawie winy każdego z pozwanych w celu przyjęcia odpowiedzialności każdego z nich na podstawie art. 415 k.c. W toku ponownego rozpoznawania sprawy na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 24 maja 2016 roku, sygnatura akt I C 149/03, strona powodowa nie przedstawiła żadnych wniosków dowodowych na okoliczność winy pozwanego W. K..

Nie była też obecna podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 7 sierpnia 2019 roku, podczas której Sąd Apelacyjny z urzędu dopuścił dowody z dokumentów w aktach sprawy karnej Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, sygnatura akt II K 164/09, która jednak dotyczyła wyłącznie pozwanego Z. M. i nie miała bezpośredniego związku ze sprawą przekazania dochodzonej kwoty z majątku (...) sp. z o.o. do spółki (...) sp. z o.o., między innymi wobec stwierdzenia podczas tejże rozprawy, że ostatecznie, co nie było do końca wiadome podczas postępowania pierwszoinstancyjnego, pozwany W. K. został uniewinniony od zarzutu dotyczącego bezpośrednio czynu wyprowadzenia ze spółki (...) kwoty dochodzonej pozwem w niniejszej sprawie (Sąd Okręgowy odnotował jedynie wyrok skazujący, również tego pozwanego, natomiast nie odnotował, że wyrok ten został następnie w zakresie tego skazania uchylony i sprawa w tym zakresie została przekazana do ponownego rozpoznania). Strona powodowa w żadnym stopniu do powyższego stwierdzenia się nie odniosła.

Kontynuując wątek ciężaru dowodzenia po stronie powodowej w niniejszej sprawie, mający podstawowe znaczenie przy przyjęciu jako podstawy odpowiedzialności rozważanej odnośnie pozwanych Z. M. i W. K. art. 415 k.c., należy zauważyć, że w pozwie powód nie podał żadnych twierdzeń na temat dyspozycji przekazania kwoty 362.628,34 złotych z majątku spółki (...) na rzecz spółki (...), w tym roli pozwanego W. K.. Z załączników do pozwu wynika, że obaj ci pozwani podpisali ze spółką (...) umowę z dnia 2 lipca 2001 roku o roboty budowlane oraz aneks nr (...) do tej umowy w dniu 27 sierpnia 2001 roku, jednakże to nie ta umowa stanowiła bezpośrednią podstawę wypłaty ze spółki (...) kwoty 362.628,34 złotych spółce (...), a tym bardziej dalszego rozdysponowanie przez spółkę (...) tej kwoty, między innymi na rzecz pozwanego Z. M., zwłaszcza, że umowa ta nie określała wysokości wynagrodzenia i uzależniała je od ilościowego obmiaru jednostek robót, a więc po ich wykonaniu, zaś płatność miała nastąpić na podstawie faktury, której możliwość wystawienia uzależniona była od odbioru robót przez kierownika budowy zamawiającego, lecz właśnie taka faktura, a więc faktura VAT (...), wystawiona przez spółkę (...), odebrana przez kierownika budowy R. M., który podpisał też protokół odbioru robót, a nade wszystko dyspozycja wypłaty tej kwoty, dokonana przez pozwanego Z. M., co wynika zarówno z treści dokumentu tej dyspozycji, jak i przesłuchania tego pozwanego oraz zeznania świadka L. Z., wówczas pracownika księgowości spółki (...) (k. 198). Co prawda pozwany Z. M. wyraźnie nie potwierdził, że to on wydał dyspozycję wypłaty, jednakże zeznał, że zarządzał w tej spółce wszystkim, a wypłata była konsekwencją wykonania umowy przez spółkę (...) (k. 820). Nie ulega wątpliwości, że czynności przyjęcia faktury nr (...), poprzedzającego to przyjęcie odbioru rzekomych robót spółki (...), będącego podstawą wystawienia tej faktury, wreszcie dyspozycja wypłaty kwoty 362.628,34 złotych, odbyły się bez jakiegokolwiek udziału pozwanego W. K..

Zwraca uwagę w niniejszej sprawie także i to, że w kolejnych pismach strony powodowej i powoływanych przez nią dowodach, nacisk został położony na działania pozwanego Z. M., natomiast nie zostało przedstawione żadne stanowisko odnoszące się do argumentacji pozwanego W. K., zawartej przede wszystkim w piśmie przygotowawczym z dnia 10 grudnia 2014 roku, w którym pozwany ten podniósł, że nie tylko nie uczestniczył w jakimkolwiek zakresie i

na jakimkolwiek etapie w wystawieniu i rozliczeniu faktury nr (...), ale nawet dowiedział się o niej już po ogłoszeniu upadłości (...), a konkretnie podczas przesłuchania przeprowadzonego w sprawie karnej, tak jak o wypłacie na rzecz spółki (...) kwoty 362.628,34 złotych. Podniósł też ten pozwany, że nie zajmował się nadzorem na wykonywanymi pracami budowlanymi, ani ich rozliczeniami finansowymi, natomiast do jego obowiązków należało zabezpieczenie dostaw materiałów na budowy według potrzeb zgłaszanych przez kierowników robót i pracowników zaopatrzenia. Także do tych twierdzeń strona powoda w żaden sposób się nie wypowiedziała.

Nie sposób obecnie zaprzeczyć trafności tej argumentacji. Zważywszy na akcentowaną przez Sąd Najwyższy potrzebę indywidualizacji winy w doprowadzeniu do szkody w rozumieniu art. 415 k.c. nie można przyjąć, że jakiegokolwiek czynności pozwanego W. K. pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym ze szkodą polegającą na wyprowadzeniu z majątku (...) sp. z o.o. kwoty 362.628,34 złotych, a przecież wymóg adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem konkretnej osoby, a szkodą, wymagany zgodnie z art. 361 § 1 k.c., pozostaje aktualny także na gruncie art. 415 k.c.

Nie sposób też, w kontekście akcentowanej także przez Sąd Najwyższy przesłanki naruszenia obowiązku powszechnego, ciężącego na każdym, uznać, że pozwany W. K. dopuścił się zaniechania polegającego na powstrzymaniu się od obowiązku działania w sprawie uniemożliwienia wyprowadzenia kwoty 362.628,34 złotych z majątku spółki (...). O istnieniu zobowiązania z zaniechania można byłoby rozważać w sytuacji przyjęcia odpowiedzialności tego pozwanego na podstawie art. 293 k.s.h., co obecnie jest wykluczone wobec związania tutejszego Sądu na podstawie art. 398⁽³⁰⁾ k.p.c. wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy. Skoro pozwany ten nie wiedział o dyspozycji wypłaty tej kwoty dokonanej przez pozwanego Z. M., ani o fakturze (...), która była dokumentem rozliczeniowym stanowiącym podstawę tej wypłaty, to nie można było od niego domagać się działania mającego tej wypłacie zapobiec. Nie można zaprzeczyć, że pozwany W. K. nie zajmował się rozliczeniami finansowymi spółki (...) w sprawie prowadzonych robót, ani nie nadzorował, czy kontrolował lub odbierał, robót prowadzonych z jej udziałem, a zatem choć podział czynności pomiędzy członkami zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie eliminuje ich odpowiedzialności wobec spółki na podstawie art. 293 k.s.h., to jednak ma istotne znaczenie przy indywidualizacji winy w kontekście odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. Nie sposób więc mówić o jakiegokolwiek winie tego pozwanego za dochodzoną szkodę na podstawie powołanego przepisu.

Mając na uwadze powyższe należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok częściowy w punkcie I. poprzez oddalenie powództwa w stosunku do W. K., a także w punkcie III. w sprawie kosztów procesu odnoszonych do tego pozwanego i w punkcie V. poprzez eliminację zasądzenia od niego kosztów sądowych. Wprawdzie rozstrzygnięcie niniejsze dotyczy wyroku częściowego, jednakże w stosunku do pozwanych Z. M. i W. K. wyrok ten kończy postępowanie, toteż orzeczenie o kosztach znajduje podstawę w art. 108 § 1 k.p.c.

Zmiana w zakresie kosztów odnośnie pozwanego W. K. jest konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia co do istoty, w wyniku której pozwany ten wygrał proces w I instancji w całości w stosunku do powoda, stąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. należało zasądzić od powoda na rzecz tego pozwanego koszty, ustalone przy zastosowaniu § 6 pkt 7 obowiązującego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, uwzględniające też koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa udzielonego adwokatowi. Także w zakresie kosztów należnych Skarbowi Państwa od pozwanego Z. M. należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. skorygować rozstrzygnięcie, również w punkcie V. wyroku Sądu Okręgowego, poprzez zasądzenie nie kwoty 18.731,50 złotych, lecz kwoty 17.132,00 złotych, co do której doszło do zwolnienia powoda od kosztów sądowych.

W pozostałym zakresie należało apelację pozwanego Z. M. oddalić na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

Co do kosztów postępowania apelacyjnego należało za podstawę rozstrzygnięcia przyjąć art. 98 § 1 k.p.c., ustanawiającego zasadę odpowiedzialności stron za wynik sprawy. Należało też uwzględnić koszty postępowania kasacyjnego, stosownie do treści wyroku Sądu Najwyższego, a nadto na podstawie art. 398⁽³¹⁾ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. Na koszty należne pozwanemu W. K. od strony powodowej składają się:

opłata od apelacji w zakresie jej uiszczenia przez tego pozwanego oraz wynagrodzenie adwokackie za postępowanie apelacyjne oraz sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej, na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Co do kosztów należnych powodowi od pozwanego Z. M., uwzględniających postępowanie apelacyjne (powód nie sporządził odpowiedzi na skargi kasacyjne), należało uwzględnić stawki wynagrodzenia adwokackiego wynikające z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2, powołanego rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji przez pozwanych.

Na podstawie art. 113 § 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, mając na uwadze, że powód jest syndykiem masy upadłości podmiotu w upadłości likwidacyjnej, który uzyskał znaczące zwolnienie od kosztów sądowych oraz wobec wysokich obciążeń z tytułu kosztów procesu w niniejszej sprawie, Sąd Apelacyjny zwolnił powoda od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w postępowaniu kasacyjnym, od których pozwany W. K. został zwolniony.

Halina Zarzeczna Leon Miroszewski Małgorzata Gawinek